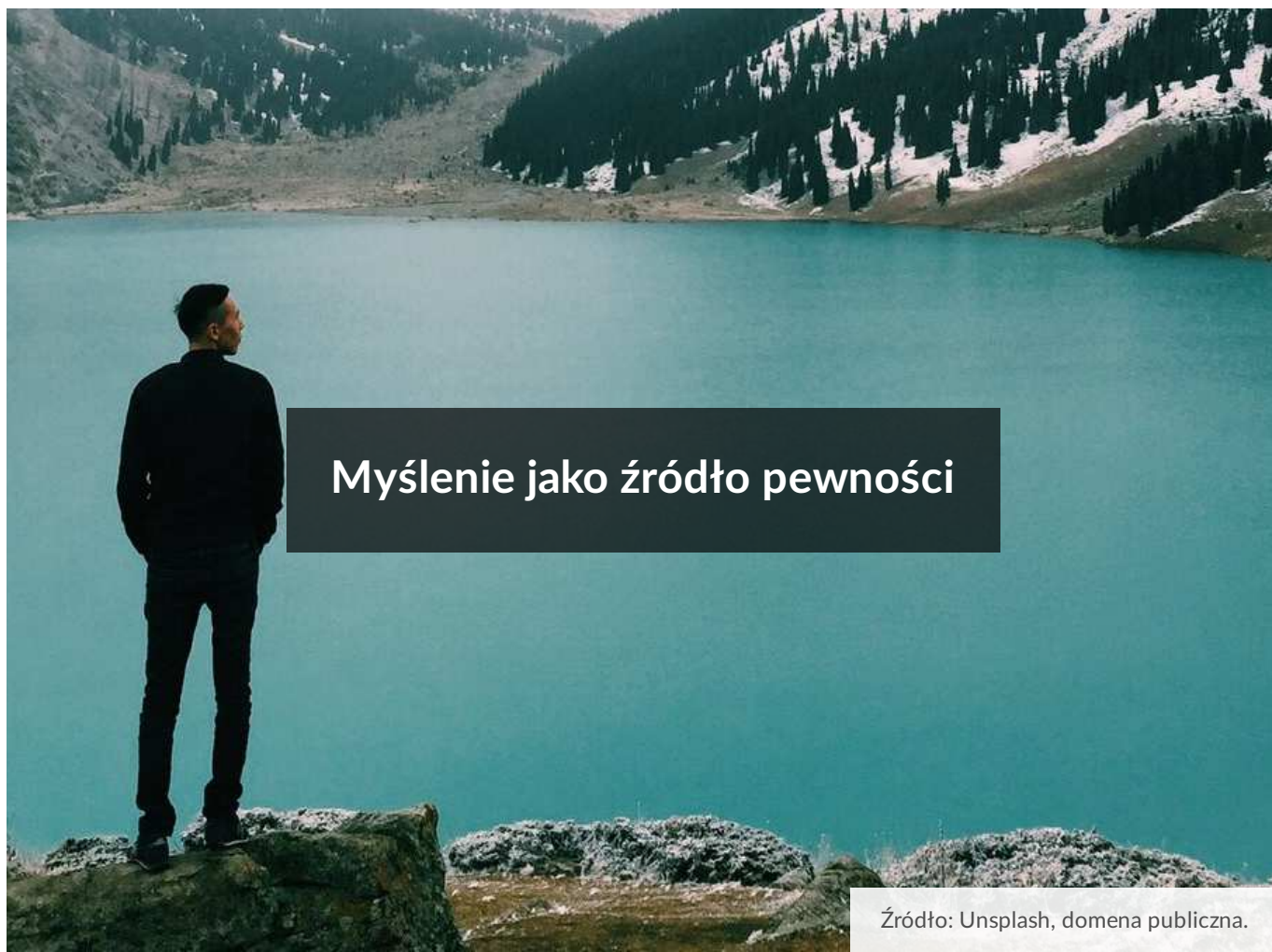


Myślenie jako źródło pewności

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Schemat](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Zygmunt Bauman, *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Toruń 1995, s. 26–28.
- Źródło: Halina Poświatowska, *** (*nie ma pewności...*), [w:] tejże, *Wszystkie wiersze*, Kraków 2020.
- Źródło: Jan Kasprowicz, *Głupi tylko ma pewność*, [w:] tegoż, *Chwile: poezye*, Lwów 1911, s. 68.
- Źródło: Benedykt XVI, *Św. Jan Maria Vianney*, „L'Osservatore Romano”, nr 7(315)/2009, s. 64.
- Źródło: Sekstus Empiryk, *Przeciwko etykom*, „Studia Antyczne i Mediewistyczne” 2003, nr XXXVI, s. 36–37.
- Źródło: Jan Twardowski, *Autobiografia. Myśli nie tylko o sobie*, Warszawa 2010.
- Źródło: Kazimierz Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, t. II, Warszawa 1965, s. 269.
- Źródło: Teresa Hołówska, *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982, s. 7.
- Źródło: Hannah Arendt, *Myślenie*, tłum. H. Buczyńska-Garewicz, Warszawa 2000, s. 106.
- Źródło: Arystoteles, *Zachęta do filozofii*, tłum. K. Leśniak, Warszawa 1988, s. 25.
- Źródło: Stanisław Judycki, *Szkic o oczywistości i pewności*, [w:] *Mit - Symbol - Mimesis. Studia z dziejów teorii i historii sztuki dedykowane Profesor Elżbiecie Wolickiej-Wolszleger*, red. J. Jaźwierski, R. Kasperowicz, M. Kitowska-Łysiak, M. Pastwa, Lublin 2009.
- Źródło: Georg Wilhelm Friedrich Hegel, *Wykłady z filozofii dziejów*, t. I, tłum. J. Grabowski, A. Landman, Warszawa 1958, s. 14.



Myślenie jako źródło pewności

Źródło: Unsplash, domena publiczna.

Jeśli prawdą jest Sokratejskie przekonanie, że filozofowanie rozpoczyna się od uświadomienia sobie niewiedzy, lub przekonanie Kartezjusza, że rozpoczyna się od zwątpienia, to wydaje się oczywiste, że końcem filozofowania powinna być pewność. Niekiedy tak bywało w dziejach myśli, ale bynajmniej nie zawsze. Pewność jest bowiem problemem samym w sobie. Przyjrzyjmy się różnym jej obliczom.

Twoje cele

- Zapoznasz się z różnymi rodzajami myślenia.
- Porównasz interpretacje pewności w myśleniu potocznym, naukowym i filozoficznym.
- Przeanalizujesz kwestię pewności w różnych kontekstach kultury.

Przeczytaj



Czym jest pewność? Przyjmijmy, że jest to nasze subiektywne przekonanie o prawdziwości danego sądu. Można także mówić o pewności jako niezależnej od naszego przekonania, z tym że wówczas właściwie utożsamiamy pewność z obiektywną prawdziwością. Będziemy używać słowa „pewność” w znaczeniu pierwszym. Tak rozumiana pewność wymaga uzasadnienia, wykazania, że jest możliwa i prawomocna.

Źródło: Pxhere, domena publiczna.

Często spotyka się pogląd, że filozofowanie to po prostu myślenie. Jest on częściowo słuszny. Można próbować opisać taki rodzaj myślenia, który zawsze lub prawie zawsze uznawano za charakterystyczny dla filozofii, a nawet po prostu tożsamy z nią. Istnieją jednak sposoby myślenia właściwe aktywności umysłowej oddalonej od filozofii. Spróbujmy opisać dwa z nich – myślenie potoczne i naukowe.

Myślenie potoczne jest wcześniejsze od filozofii i zawsze towarzyszy człowiekowi. Ma kilka ważnych cech. Po pierwsze, zwykle nie wykracza poza konkretne zjawiska i dlatego dysponuje niskim stopniem ogólności oraz niewielką mocą wyjaśniania. Po drugie, nie jest poddawane krytycznej analizie co do pochodzenia i metod jego pozyskiwania. Po trzecie, w konsekwencji myślenie potoczne jest nieusystematyzowane i niejednorodne. Unika komplikacji, posługuje się niekiedy rażącymi uproszczeniami. Dla potoczności charakterystyczna jest duża, subiektywna pewność oraz niska tolerancja na sytuacje otwarte, dylematyczne lub po prostu nowe. W ramach potocznego myślenia argumentacja na rzecz pewności sądów jest oparta na ogół na codziennym doświadczeniu i zwyczajach oraz jest potwierdzana odwołaniem się do domniemanej „powszechności” lub „normalności”. Potrzeba dysponowania w danej sprawie poglądami wolnymi od wątpliwości

zdecydowanie góruje nad gotowością do krytycznej refleksji nad źródłami i metodami ich pozyskiwania.

((Teresa Hołówka

Nikt nie rodzi się kobietą

Światopogląd potoczny pozwala zredukować trud myślenia do minimum. Podsuwa gotowe, usankcjonowane „mądrością pokoleń” klasyfikacje, formuły, paradygmaty. Ich prostota zniewala, a kategoryczny ton każe zapomnieć o wątpliwościach.

Źródło: Teresa Hołówka, *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982, s. 7.

W porównaniu z myśleniem potocznym myślenie naukowe ma wysoki stopień ogólności i jest logicznie oraz metodologicznie uporządkowane. Podobnie jak myślenie potoczne odwołuje się (z wyłączeniem nauk matematycznych) do doświadczenia, ale nie żywiołowo, tylko w formie kierowanych hipotezami eksperymentów. Tworzy systemy wiedzy, ma dużą moc wyjaśniania, intersubiektywnej sprawdzalności i przewidywania. Bardzo ważną cechą nauk jest ukierunkowanie na praktyczne zastosowania. Poczucie pewności w odniesieniu do sądów naukowych budowane jest na dwóch rodzajach racjonalnych uzasadnień. Powołując się na pierwszy typ uzasadnienia, uczony mówi np.: źródłem pewności uzyskanego twierdzenia jest użycie ścisłej metody, ścisłych, logicznie uporządkowanych pojęć lub stosowalność. Powołując się na drugi, mówi: źródłem pewności jest krytyczność, czyli ciągle sprawdzanie twierdzeń, np. na drodze kolejnych eksperymentów lub zastosowań. Dzięki obu typom uzasadnienia myślenie naukowe jest otwarte na zmianę stopnia pewności twierdzeń. W nauce stosunkowo rzadka jest postawa dogmatyczna, czyli postawa broniąca pewności twierdzeń bezkrytycznie i nieracjonalnie. Jak pisał Kazimierz Ajdukiewicz:

((Kazimierz Ajdukiewicz

Język i poznanie

Racjonalna postawa wobec przyjmowanych twierdzeń wymaga tego, aby stanowczość, z jaką je głosimy, stanowczość dająca się mierzyć wielkością ryzyka, które w imię tych twierdzeń gotowi jesteśmy wziąć na siebie, była proporcjonalna do stopnia ich uzasadnienia. Znaczy to, że im bardziej surowe i bezlitosne były próby, którym dane twierdzenie poddawaliśmy i wobec których się ono ostało, tym bardziej stanowczo wolno nam je przyjmować. (...) Rzecz ma się tu

podobnie jak przy wbijaniu gwoźdźa w ścianę. Zanim mu zaufamy i zanim zawiesimy na nim jakiś ciężki przedmiot, próbujemy go wyrwać ze ściany. Im bardziej gwałtownym szarpaniom gwoźdź się ostał, z tym większą ufnością możemy oczekiwać, że wytrzyma przyszłe obciążenie.

Źródło: Kazimierz Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, t. II, Warszawa 1965, s. 269.

Jak na tym tle przedstawia się myślenie filozoficzne? Jest ono dalekie od potoczności. Już pierwsi filozofowie zauważali, że ich myślenie musi wykraczać poza potoczne, poprzestające na zjawiskach spojrzenie na świat.



Przykładem może być Platońska koncepcja mniemań jako treści właściwych myśleniu potocznemu i niemających wartości poznawczej. Mniemanie, twierdził Platon, ma za przedmiot zjawiska, które powstają i giną, a przedmiotem rozumu jest byt. Nie przeczy to temu, że filozofia wychodzi często od postrzeżeń potocznych, po to jednak, by zakwestionować pewność ich sensu i poddać go analizie.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Inna jest relacja filozofii do nauki. Historycznie rzecz biorąc, nauka wyodrębniła się z filozofii i obie formy wiedzotwórstwa łączą istotne cechy, np. respektowanie racjonalnych reguł dociekań. Jednak nauka, inaczej niż filozofia, jest budowana na względnie trwałych założeniach ontologicznych i epistemologicznych. Filozofia jest natomiast wiedzą, która od stuleci różnie interpretuje własne założenia, metody i możliwości poznawcze. W tej aktywności filozofia jest zobowiązana jedynie wobec reguł racjonalności i krytycznie podchodzi do wszystkich dotychczasowych metod i efektów dociekań. Myślenie filozoficzne cechuje duża ogólność oraz autoteliczność, która oznacza, że nie służy ono

niczemu innemu poza samą mądrością. W szczególności nie jest to myślenie podporządkowane jakimkolwiek celom praktycznym i nie one stanowią miarę pewności twierdzeń filozoficznych.

Jako pewne *a priori* uznawane są przez większość filozofów ogólne prawa logiki i matematyki, np. *prawo niesprzeczności*, a także tzw. *zdania analityczne*. Natomiast jeśli przyjrzymy się wybranemu systemowi filozoficznemu, to zauważymy, że są w nim zawarte różne tezy oraz argumenty uzasadniające możliwość pewności myśli. Tezy te mogą dotyczyć podstawowych kwestii metafizycznych, epistemologicznych lub innych. Rozpatrzmy kilka przykładów. Platon możliwość pewności uzasadnia, mówiąc, że jej warunkiem jest istnienie bytów doskonałych (idei), one bowiem obdarzają człowieka doskonałą wiedzą – *tylko to, co doskonale istnieje, doskonale daje się poznać*. Z kolei w dziele G.W.F. Hegla czytamy:

((Georg Wilhelm Friedrich Hegel

Wykłady z filozofii dziejów

Jedyną myślą, jaką wnosi filozofia, jest ta prosta myśl, że rozum panuje nad światem, że przeto i bieg dziejów powszechnych był rozumny.

(...) Kto spogląda na świat rozumnie, na tego i świat patrzy rozumnie: jedno i drugie warunkuje się wzajemnie.

Źródło: Georg Wilhelm Friedrich Hegel, *Wykłady z filozofii dziejów*, t. I, tłum. J. Grabowski, A. Landman, Warszawa 1958, s. 14.

Ponad dwadzieścia wieków później od Platona filozof również podaje metafizyczne gwarancje tego, że jego myśl w sposób pewny rozpozna prawa rządzące światem. Gwarancje te są zawarte w naturze samego świata jako uporządkowanego rozumnie i, według Hegla, filozofia odkrywa je, czerpiąc w ten sposób ze świata powagę i pewność.

Podstaw pewności może filozof szukać także w epistemologii, wykazując, że gwarancją pewności są uznane przez niego rygory poznawcze. Taką drogą podążali nowożytni empiryści, na przykład Hume, którego radykalne ujęcie poznania doprowadziło do sceptycyzmu. Dwudziestowieczni neopozytywiści wzorów pewności poszukiwali w nauce, a jako warunek pewności sądów filozoficznych przyjęli zredukowanie filozofii do zadania epistemologicznego – logicznej analizy języka nauki. Z ciekawą wersją problemu pewności mamy do czynienia wśród filozofów sceptycznych, ponieważ oni również podejmują się uzasadnienia pewności, ale dotyczącej niemożliwości wiedzy. Przykładem mogą być sceptyczne „tropy”.



Istnieją jeszcze inne sposoby uzasadniania pewności. Specyficzne dla filozofii chrześcijańskiej jest odwołanie się do boskiego patronatu nad rozumowym, filozoficznym dociekaniem. *Panie, który udzielasz zrozumienia wierze, daj mi, bym zrozumiał, na ile to uważasz za wskazane, że jesteś, jak w to wierzymy, i jesteś tym, w co wierzymy* – mówi Anzelm z Aosty. Innym uzasadnieniem jest kartezjańska intuicyjna pewność istnienia umysłu myślącego, wyrażona w słynnej tezie cogito, ergo sum, którą filozof uznał za niezaprzeczalną. Jeszcze inny charakter ma – spotykane w filozofii mistycznej lub w niektórych wersjach egzystencjalizmu (Jaspers) – powiązanie pewności ze swoistym wewnętrznym doświadczeniem, które nie ma charakteru dyskursywnego. Źródło: Pixabay, licencja: CC 0 1.0.

Co – ogólnie rzecz biorąc – mówią powyższe przykłady? Przede wszystkim to, że filozofia może permanentnie rozpatrywać problem pewności swoich sądów *ab ovo*, nie będąc z góry zobowiązana do respektowania zastanych uzasadnień dotyczących pewności – czy to filozoficznych, czy to innych.

Słownik

a priori

(łac. *a priori* – z góry, uprzedając fakty) bez powoływania się na doświadczenie, oparte wyłącznie na rozumowaniu

ab ovo

(łac. *od jajka*) sentencja łacińska o znaczeniu: od samego początku

prawo niesprzeczności

zasada, zgodnie z którą w przypadku dwóch zdań sprzecznych tylko jedno może być prawdziwe

zdanie analityczne

zdanie, którego prawdziwość lub fałszywość wynika ze znaczenia występujących w nim wyrażeń; do określenia prawdziwości takiego zdania nie jest więc konieczna wiedza o świecie, ale jedynie znajomość znaczenia wyrażeń w nim zawartych; przykład: *Jeśli Wrocław leży na zachód od Krakowa, to Kraków leży na wschód od Wrocławia.*

Schemat

Polecenie 1

Wymyśl po jednym przykładzie rozumowania: dedukcyjnego, indukcyjnego (indukcji niezupełnej) i przez analogię.

Myślenie dedukcyjne

Myślenie indukcyjne

Myślenie przez analogię

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Na podstawie schematu wykonaj własną notatkę na temat różnych rodzajów rozumowań. Nadaj jej dowolną, najwygodniejszą dla siebie formę.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Zdania w tabeli zaklasyfikuj jako odnoszące się do myślenia potocznego, naukowego lub filozoficznego.

Zdanie	Rodzaj myślenia
Sądy oparte są na codziennym doświadczeniu, które uznaje się za rozstrzygające.	
Jest autoteliczne – nie służy niczemu poza samą mądrością.	
Istotnym używanym argumentem jest odwołanie się do opinii powszechnej.	
Doświadczenie jest ujmowane w formę eksperymentu.	



Pamiętając, że filozofia jest autoteliczna, zapoznaj się z fragmentem dzieła Arystotelesa i odpowiedz na pytanie, które z opisywanych przez Arystotelesa myśli są filozoficzne i dlaczego.

((Arystoteles

Zachęta do filozofii

Spośród myśli te są wolne, które mogą być wybierane dla nich samych, natomiast te, które prowadzą do wiedzy dotyczącej czegoś innego, są podobne do niewolnic. To, co ma cel w sobie, przewyższa zawsze to, co służy jako środek do czegoś innego, a to, co jest wolne, przewyższa to, co nie jest wolne.

Źródło: Arystoteles, *Zachęta do filozofii*, tłum. K. Leśniak, Warszawa 1988, s. 25.



Przeczytaj poniższy cytat. Zrekonstruuj wartość, jaką ma myślenie przy dosłownym odczytaniu cytatu. Czy jednak autor nie prezentuje w cytacie postawy ironicznej? Zaproponuj inną niż dosłowna interpretację cytatu, w której odmiennie rysuje się wartość myślenia.

((Jan Twardowski

Autobiografia. Myśli nie tylko o sobie

Kiedy myślę i nic nie wymyślę, to sobie myślę, po co ja tyle myślałem, żeby nic nie wymyślić. Przecież mogłem nic nie myśleć i tyle samo bym wymyślił.

Źródło: Jan Twardowski, *Autobiografia. Myśli nie tylko o sobie*, Warszawa 2010.



Przeczytaj fragment artykułu naukowego *Szkic o oczywistości i pewności*, następnie wskaż właściwe odpowiedzi na pytania do tekstu.

((Stanisław Judycki

Szkic o oczywistości i pewności

Pewność bezwarunkowa, czyli absolutna (*certitudo absoluta*) występuje wtedy, gdy stwierdzamy, że przeciwieństwo stanu rzeczy, do którego odnosi się określony sąd lub nieistnienie tego stanu rzeczy, jest niemożliwe do pomyślenia. To, co jest pewne pewnością bezwarunkową, przeciwstawia się jakiejkolwiek możliwości wątpienia, jest tym, o czym nie da się pomyśleć, że jest inne lub że nie istnieje, tym, co z konieczności domaga się akceptacji. Dzieje się tak, ponieważ to, co jest absolutnie pewne, albo jest osadzone w istocie samego myślenia, albo ma podstawę w istocie myślanej treści (przedmiotu). Zasadniczo rzecz biorąc, pewność bezwarunkowa jest pewnością aprioryczną (apodyktyczną), to znaczy pewnością dotyczącą koniecznych stanów rzeczy wyrażanych w sędach z zakresu logiki, matematyki i metafizyki, choć może również dotyczyć to, co nie jest konieczne (tzw. pewność cogito). Pewność absolutna może też pojawić się w odniesieniu do stanów rzeczy wyrażanych przez sądy moralne, przy czym bezwarunkowo (apodyktycznie) pewne byłyby te sądy moralne, których negacja równałoby się negacji jakiejkolwiek moralności. Bezwarunkowo pewne (apriorycznie) są podstawowe zasady logiczne, podstawowe twierdzenia matematyczne i zasady metafizyczne. Bezwarunkowa pewność aprioryczna (apodyktyczna) jest niestopniowalna, podczas gdy pewność empiryczna (asertoryczna) jest pewnością warunkową i jako taka może mieć różne stopnie.

Źródło: Stanisław Judycki, *Szkic o oczywistości i pewności*, [w:] *Mit - Symbol - Mimesis. Studia z dziejów teorii i historii sztuki dedykowane Profesor Elżbiecie Wolickiej-Wolszleger*, red. J. Jaźwierski, R. Kasperowicz, M. Kitowska-Łysiak, M. Pastwa, Lublin 2009.

Co oznacza pewność bezwarunkowa sądu?

- ☐ Oznacza, że niemożliwe jest istnienie stanu rzeczy, o którym mówi sąd.
- ☐ Oznacza, że to, co komuś w pewnym momencie czasu jawi się jako pewny sąd, może przestać się takim wydawać.
- ☐ Oznacza, że niemożliwe jest nieistnienie stanu rzeczy, o którym mówi sąd.

Które zdanie jest trafne?

- ☐ Pewność bezwarunkowa nie jest stopniowalna.
- ☐ Pewność bezwarunkowa to pewna odmiana pewności warunkowej.
- ☐ Pewność bezwarunkowa jest stopniowalna.

Jaka jest zależność pewności absolutnej od doświadczenia?

- ☐ Pewność absolutna jest aposterioryczna.
- ☐ Pewność absolutna jest ustalana apriorycznie i potwierdzana w toku eksperymentów.
- ☐ Pewność absolutna jest aprioryczna.



Wysłuchaj fragmentu książki Hannah Arendt, śledząc jednocześnie tekst poniżej. Następnie opisz genezę dwóch postaw: konwencjonalistycznej i nihilistycznej, oraz stosunek tych postaw do aktywności myślenia.

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dh1ptbJEo>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie dźwiękowe Hannah Arendt, Myślenie.

((Hannah Arendt

Myślenie

W naturze tego niewidzialnego żywiołu [myślenia] jest wyzwolić, niejako odmrozić to, co zostało zamrożone przez język, narzędzie myślenia, w myśl, w słowa (pojęcia, zdania, definicje, doktryny) (...).

W konsekwencji myślenie nieuchronnie wywiera destrukcyjny wpływ na wszystkie ustalone kryteria, wartości, miary dobra i zła, jednym słowem, na wszystkie zwyczaje i reguły działania w moralności i etyce. Te zamrożone myśli przychodzą tak łatwo, że można się nimi posługiwać we śnie: lecz jeśli wiatr myślenia wyrwie cię ze snu, obudzi cię i przywoła do życia, okaże się, że nie ma nic do uchwycenia poza niepewnością i jedyne, co można uczynić, to podzielić się nią z innymi (...).

W kręgu Sokratesa byli ludzie jak Alcybiades czy Krytiasz (...). Nie zadowolając się naukami, jak myśleć bez nadziei na otrzymanie doktryny, przemienili brak rezultatów myślenia Sokratejskiego w rezultaty negatywne: jeśli nie można określić, czym jest pobożność, to

bądźmy niepobożni, a to stanowi akurat dokładne przeciwieństwo tego, co Sokrates chciał osiągnąć, mówiąc o pobożności (...).

Takie negatywne efekty myślenia będą następnie stosowane z taką samą bezmyślną rutyną jak przedtem; w momencie, gdy zostają zastosowane do spraw ludzkich, jest tak, jak gdyby nigdy nie przeszły przez proces myślenia. To, co potocznie nazywamy nihilizmem (...), w istocie jest niebezpieczeństwem tkwiącym w samej aktywności myślenia.

Nie ma niebezpiecznych myśli, to samo myślenie jest niebezpieczne, nie prowadzi ono jednak do nihilizmu. Nihilizm jest odwrotną stroną konwencjonalizmu; jego credo to negacja obiegowych pozytywnych wartości, z którymi pozostaje związany.

Wszelka krytyczna analiza musi przejść przez stadium przynajmniej hipotetycznej negacji uznanych opinii i wartości, musi szukać ich implikacji i ukrytych założeń, w tym też sensie nihilizm może zostać uznany za stale obecne niebezpieczeństwo myślenia.

Lecz to niebezpieczeństwo nie powstaje z Sokratejskiego przeświadczenia, że bezrefleksyjne życie niewarte jest przeżycia, lecz, przeciwnie, z pragnienia, by osiągnąć wyniki, które uczynią dalsze myślenie zbędnym. Myślenie jest niebezpieczne dla wszelkiej wiary i samo nie przynosi nowej wiary.

Źródło: Hannah Arendt, *Myślenie*, tłum. H. Buczyńska-Garewicz, Warszawa 2000, s. 106.



Zapoznaj się z fragmentami myśli Sekstusa Empiryka i Benedykta VI. Następnie napisz krótką rozprawkę na temat *Czy człowiek potrzebuje do szczęśliwego i spełnionego życia poczucia pewności żywionych przez siebie sądów?* W swojej wypowiedzi odwołaj się do poglądów Sekstusa oraz Benedykta, a także innego wybranego przez siebie filozofa.

((Sekstus Empiryk

Przeciwko etykom

Skoro taka istnieje różnica wśród rzeczy, jedynie ten, kto powstrzymuje się od sądu w odniesieniu do wszystkiego, wiezie życie bez udręki wśród rzeczy uznawanych za dobre i złe na podstawie mniemania. A przedstawiliśmy to już wcześniej (...), gdy wykazaliśmy, że nie można żyć szczęśliwie, zakładając istnienie jakiegoś dobra i zła z natury. Ten bowiem, kto tak czyni, podlega niekończącym się niepokojom, jednych rzeczy unikając, do innych dążąc, i ściąga na siebie wiele zła z powodu owych dóbr, miotany różnorakim złem z powodu swej wiary w rzeczy złe.

Źródło: Sekstus Empiryk, *Przeciwko etykom*, „Studia Antyczne i Mediewistyczne” 2003, nr XXXVI, s. 36–37.

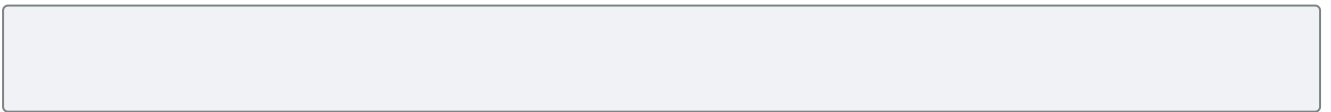
((Benedykt XVI

Św. Jan Maria Vianney

Drodzy bracia i siostry, po 150. latach od śmierci Świętego Proboszcza z Ars wyzwania współczesnego społeczeństwa są nie mniej trudne, a może nawet stały się bardziej złożone. Jeśli wtedy panowała „dyktatura racjonalizmu”, w dzisiejszych czasach obserwuje się w wielu środowiskach pewnego rodzaju „dyktaturę relatywizmu”. Obydwie jawią się jako nieadekwatne odpowiedzi na słuszną potrzebę człowieka posługiwania się w pełni własnym rozumem jako dystynktywnym i konstytutywnym elementem jego tożsamości. Racjonalizm był nieadekwatny, ponieważ nie uwzględniał ludzkich ograniczeń i sam

rozum chciał uczynić miarą wszystkich rzeczy, przemieniając go w boga. Współczesny relatywizm upokarza rozum, ponieważ w praktyce stwierdza, że istota ludzka nie może poznać z całą pewnością niczego, co wykracza poza dziedzinę nauk pozytywnych. Tymczasem dzisiaj, podobnie jak wówczas, człowiek „żebrzący o sens i spełnienie” stale poszukuje wyczerpujących odpowiedzi na zasadnicze pytania, które wciąż sobie stawia.

Źródło: Benedykt XVI, *Św. Jan Maria Vianney*, „L'Osservatore Romano”, nr 7(315)/2009, s. 64.





Przeczytaj dwa wiersze: *Głupi tylko ma pewność* Jana Kasprowicza i *Nie ma pewności* Haliny Poświatowskiej. Następnie znajdź różnice i podobieństwa w ujęciu kwestii pewności w obu wypowiedziach lirycznych. Uzupełnij tabelę sformułowaniami do wyboru.

-

<u>Podobieństwa</u>	<u>Różnice:</u>		<u>Różnice:</u>	
	*** (nie ma pewności...)		<i>Głupi tylko ma pewność</i>	
-				

((Jan Kasprowicz

Głupi tylko ma pewność

Głupi tylko ma pewność, że wszystko, co robi,
Jest dobre, a zaś jeszcze głupszy ufa święcie,
Że dzieło jego przetrwa jak ten blask w zamęcie
Wieczystej fali morskiej. Mędrca – mówią – zdoła

Wątpienie, kres mądrości wszelkiej i poczęcie:
Któż zliczy, ile jeszcze ten strumień wyżłobi
Głębokich jam w swych brzegach? Nim rok przysposobi
Dłoń wiosny dla pękówek na zwiędłym dziś pręcie

Przydrożnej tej wierzbiny, któż odgadnie, ile
Wytryśnie z niego listków?... A jednak mieć chwilę
Pewności, że jutrzejsze nie obali rano –

Czy w tobie, czy za tobą – tego, coś zbudował
Dziś wieczór! Za tę rozkosz, sięgającą powała

Niebieskich, niechby ciebie najgłupszym nazwano!

Źródło: Jan Kasprówicz, *Głupi tylko ma pewność*, [w:] tegoż, *Chwile: poezye*, Lwów 1911, s. 68.

((Halina Poświatowska

***** (*nie ma pewności...*)**

nie ma pewności
istnienie nie jest istnieniem
śmierć?
cykl biologiczny
pewność?
kłamiemy mówiąc, że mamy tę pewność
my nie mamy pewności
jakże inaczej moglibyśmy żyć
codziennie budzić się
o świcie
całować
podnosić wypadłe z gniazd pisklęta
jeszcze nie upierzone
patrzeć w słońce
mrużyć oczy
rozszczepiać światło białe na widmo słoneczne
mówić o tęczy tęcza
widzieć tęczę
pisać wiersze o tęczy
żyć
mamy pewność, czy nie mamy pewności?
czym jest to co mamy
co my mamy
mamy mając
maj
majowy

umajony
mi querida
caro mio
darling
lieblich
mój
wiedza o początku
to twój uśmiech
wiedza o końcu
mała zmarszczka w kącie twoich ust
ogłądałam twoje ręce moje ręce twoje ręce
ręce
sprawne jak tresowane psy
wierne
bezzadne
naprzeciw wiedzy
która jest pewna
która jest
śmiercią

Źródło: Halina Poświatowska, *** (*nie ma pewności...*), [w:] tejże, *Wszystkie wiersze*, Kraków 2020.



Zapoznaj się z fragmentem tekstu. Następnie odpowiedz na pytanie, czy i dlaczego – z perspektywy autora – poczucie niezachwianej pewności powinno być znakiem rozpoznawczym ponowoczesnej filozofii i socjologii.

((Zygmunt Bauman

Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności

Myślę sobie, że sprawą główną jest dziś nie tyle porzucenie pewnych kategorii, centralnych dla socjologii ery nowoczesnej (to jest łatwa część zadania), ile uwolnienie się od nawyków myślowych, jakie się z używaniem tych kategorii wiązały. A więc idzie tu głównie o widzenie rzeczywistości ludzkiej nie jako przedmiotu administracji, normatywnego regulowania i funkcjonalnej koordynacji – ale jako terenu samorzutnych i słabo tylko zawczasu skoordynowanych procesów; i o wyzbycie się takiej koncepcji teorii, wedle której teoria określać ma z góry to, co określić mogą dopiero działania ludzkie – zamykać niejako licytację, zanim wytworzono i wyceniono wystawione na sprzedaż eksponaty. Idzie innymi słowy o to, by traktować rzeczywistość ludzką w każdym jej momencie jako wiązkę szans, notorycznie nie-dookreślonych i nigdy do końca nie-zdeterminowanych (nawet i później, gdy jedna z szans bierze górę nad konkurentami i stroi się skwapliwie w szatę konieczności). Brzmi to już jak zadanie nie lada, ale w praktyce socjologicznego myślenia okazuje się trudniejsze jeszcze, niż na pierwszy rzut oka. Wiemy od psychologów, że odcięcie pępownicy jest najbardziej urazo-gennym z ludzkich doświadczeń. (...)

Wypada poddać też gruntownej rewizji pojęcie systemu, czyli sposobu, w jaki rozmaite elementy zbiorowości ludzkiej, czy rozmaite elementy działań, czy elementy procesu życiowego, czy rozmaite pojęcia lub przedstawienia regulujące zazębiają się ze sobą i wchodzą we współdziałanie. Wypada uznać, że „systemowość” systemu nie polega na wzajemnym zrównoważeniu i dopasowaniu elementów, na

odtworzeniu wzoru tego zrównoważenia i na skutecznym tępieniu odstępstw od wzoru – lecz że układa się ona na kształt kalejdoskopowych obrazów z gry napięć, sprzeczności i ambiwalencji, negocjacji i przetargów, porozumień i nieporozumień; że niedookreślenie i wieloznaczność komunikujących się elementów nie jest objawem schorzenia systemu, lecz warunkiem jego żywotności. W takim systemie przewidzieć przyszłych stanów się nie da – można postrzegać stany bieżące co najwyżej jako pęczki możliwości, z których żadna nie urzeczywistni się z „konieczności”. Każda konstelacja usensawnia i uprawdopodobnia pewne strategie autorsko-aktorskie, inne czyniąc mniej „racjonalnymi” i mniej prawdopodobnymi.

Źródło: Zygmunt Bauman, *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Toruń 1995, s. 26–28.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Maćkowska

Przedmiot: Filozofia

Temat: Myślenie jako źródło pewności

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Pojęcie filozofii. Uczeń:

2) wymienia i charakteryzuje ważniejsze dyscypliny filozofii: metafizyka (ontologia), epistemologia, etyka, filozofia przyrody, antropologia filozoficzna, teologia filozoficzna, filozofia piękna i sztuki (estetyka), filozofia polityki;

5) wskazuje istotne cechy pytań filozoficznych: ogólność (abstrakcyjność), racjonalność, zorientowanie na to, co ostateczne lub najbardziej podstawowe.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne. Uczeń:

- poznaje różne rodzaje myślenia: potoczne, naukowe, filozoficzne;
- przygotowuje mapę myśli na temat rodzajów myślenia;
- porównuje interpretacje pewności w myśleniu potocznym, naukowym i filozoficznym;
- analizuje kwestię pewności w różnych tekstach kultury;
- dokonuje autowelaucji na zakończenie lekcji.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;

- z użyciem komputera;
- burza mózgów.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel, po wyświetleniu dostępnego w panelu użytkownika raportu, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji: sprawdza, którzy uczestnicy zajęć zapoznali się z udostępnionym przed lekcją e-materiałem. Jeśli większość uczniów nie przeczytała tekstu, nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną wprowadzającą w temat.

Faza realizacyjna:

1. **Burza mózgów.** Nauczyciel informuje uczniów, że będą pracowali wspólnie z wykorzystaniem metody burzy mózgów (jeśli jest to potrzebne, wyjaśnia jej zasady). Następnie zapisuje na tablicy pytanie związane z tematem lekcji: *Co odróżnia od siebie myślenie potoczne, myślenie naukowe i myślenie filozoficzne?* W fazie twórczej uczniowie po kolei zapisują swoje propozycje na tablicy, a potem następuje wspólna weryfikacja pomysłów.. Prowadzący wspólnie z uczniami porządkuje informacje zapisane na tablicy i układa z nich mapę myśli.
2. Uczniowie w parach wykonują ćwiczenie nr 1. Następnie ochotnicy prezentują rozwiązanie zadania.

3. Nauczyciel wyjaśnia uczniom, czym jest pewność w rozumowaniu. Następnie poleca im przejść do sekcji „Schemat” i zapoznać się z nim. Podczas tego zadania uczniowie mogą pytać nauczyciela o kwestie, które nie są dla nich wystarczająco jasne.
4. Uczniowie samodzielnie wykonują polecenie nr 1 z sekcji „Schemat”. Wskazane osoby odczytują swoje odpowiedzi na forum klasy. Następnie w parach realizują ćwiczenie nr 7 z sekcji „Sprawdź się”. Ochotnicy prezentują wyniki pracy.

Faza podsumowująca:

1. W ramach podsumowania zajęć nauczyciel prosi uczniów, żeby ponownie przyjrzeć się mapie myśli, przygotowanej na początku lekcji, i określili, jakie treści można byłoby na nią jeszcze wpisać.
2. Prowadzący prosi, żeby uczniowie dokończyli następujące zdania: *Na dzisiejszej lekcji łatwe było dla mnie...* oraz *Na dzisiejszej lekcji pewną trudność sprawiło mi...*

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenie nr 5.

Materiały pomocnicze:

- Hołówka T., *Myślenie potoczne: heterogeniczność zdrowego rozsądku*, Warszawa 1986.
- *Argumentacja, myślenie, działanie*, red. J. Maciaszek, R. Kleszcz, Łódź 2016.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Schemat” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.